

ŹRÓDŁA
DUCHOWOŚCI
EUROPY

 ŹRÓDŁA
DUCHOWOŚCI
EUROPY 

ŚWIĘTA ELŻBIETA
– ŚWIADECTWO
MIŁOŚCI MIŁOSIERNEJ

REDAKCJA NAUKOWA:
KS. MIROŚLAW MRÓZ, KS. JAN PERSZON,
S. KATARZYNA ŻANETA SZTYLC CSSE

WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA
TORUŃ 2008



Recenzenci

Ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński
Ks. prof. dr hab. Jerzy Misiurek

Opracowanie redakcyjne i korekta
Mirosława Buczyńska

Projekt okładki
Tomasz Jaroszewski

Streszczenie angielskie: Dagmara Mathes-Sobocińska

Streszczenie niemieckie: Edyta Grotek

Streszczenie włoskie: Małgorzata Kampert

Printed in Poland

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2008

ISBN 978-83-231-2338-5 (oprawa miękka)
ISBN 978-83-231-2339-2 (oprawa twarda)

WYDAWNICTWO NAUKOWE

UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA

Redakcja: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń
tel. +48 (0) 56 611 42 95, fax +48 (0) 56 611 47 05
e-mail: dwyd@umk.pl

Dystrybucja: ul. Reja 25, 87-100 Toruń
tel./fax: +48 (0) 56 611 42 38, e-mail: books@umk.pl

www.wydawnictwoumk.pl

Wydanie pierwsze
Druk i oprawa: Drukarnia EXPOL
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

Spis treści

Od redakcji (ks. Mirosław Mróz, ks. Jan Perszon, s. Katarzyna Żaneta Sztylec)	9
Wprowadzenie (ks. Jan Perszon)	13
Przedmowa (s. Samuela Werbińska)	21

CZĘŚĆ I

ŚWIADECTWO PRZEŻYTE: GENEALOGIA ŚWIADECTWA ŻYCIA ŚW. ELŻBIETY

Ks. Jan PERSZON <i>Res sacra miser. Św. Elżbiety naśladowanie Chrystusa miłującego ubogich</i>	27
Andrzej RADZIMIŃSKI <i>Św. Elżbieta z Turynii – europejski wymiar średniowiecznej kobiety</i>	41
Bernadetta PUCHALSKA-DĄBROWSKA <i>Oblicza św. Elżbiety Węgierskiej w polskiej prozie religijnej XVI–XVIII wieku</i>	55
Christa BERTELSMEIER-KIERST <i>Oblubienice Chrystusa. Religijne ruchy kobiet w XII i XIII wieku</i>	71
S. Dominika KINDER <i>Gdzie możemy ją spotkać? Relikwie i kult św. Elżbiety Węgierskiej w Niemczech</i>	87
Waldemar ROZYNKOWSKI <i>Kult św. Elżbiety w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach</i>	105
Ks. Mirosław MRÓZ <i>Doświadczenie elżbietańskie w świetle życia i działalności bł. Juty z Chełmży</i>	119
Ks. Roman SADOWSKI <i>„Geniusz kobiecy” w życiu i działalności św. Elżbiety. Inspiracje z „Listu do kobiet” Jana Pawła II</i>	139



9.



10.

Rys. 9. Szata pokutna, od 1803 r. w Ober-Wallut
Rys. 10. Suknia pokutna, od 1850 r. w Trewirze



Waldemar Rozynekowski
Toruń

Kult św. Elżbiety w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach

Postać św. Elżbiety wpisała się zarówno w historię rozszarowanego po całej Europie zakonu krzyżackiego, jak i w dzieje powołanego przez nich w średniowieczu do istnienia wyjątkowego państwa, państwa zakonnego w Prusach. W niniejszym artykule chcemy dokonać prezentacji różnych przejawów kultu św. Elżbiety w granicach tego państwa¹.

Obecność interesującej nas świętej to przede wszystkim owoc skutecznej akcji chrystianizacyjnej na obszarze ziemi chełmińskiej i Prus koordynowanej przez zakon krzyżacki od lat trzydziestych XIII wieku. Jednym z ważniejszych elementów tego procesu było stopniowe powoływanie do życia trwałych struktur kościelnych. W 1243 roku erygowano dla tego obszaru cztery diecezje: chełmińską, pomezzańską, warmińską oraz sambijską. Diecezje te wchodziły w średniowieczu w skład powstałego w 1255 roku arcybiskupstwa ryskiego. Obszar Pomorza Gdańskiego, który zna-

¹ Kult św. Elżbiety w zakonie krzyżackim został podjęty przede wszystkim w pracy zbiorowej: *Elisabeth, der Deutsche Orden und ihre Kirche. Festschrift zur 700jährigen Wiederkehr der Weibe der Elisabethkirche Marburg 1983*, hrsg. von U. Arnold, H. Liebing, Marburg 1983, ss. 421 (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd 18). Poza tym trzeba wymienić bardzo cenny artykuł Bernharda Demela, *Die heilige Elisabeth von Thüringen. Patronin des Deutschen Ordens*, Archiv für Kirchengeschichte von Böhmen-Mähren-Schlesien, Bd 12: 1993, s. 74–96. Szereg odniesień do świętej znajdujemy także w katalogu, który towarzyszył wystawie: *800 Jahre Deutscher Orden. Ausstellung des Germanischen Nationalmuseums Nürnberg in Zusammenarbeit mit der Internationalen Historischen Kommission zur Erforschung des Deutschen Ordens*, red. U. Arnold, Gütersloh-München 1990, s. 583.

laż się na początku XIV wieku w granicach państwa zakonnego, wchodził w skład diecezji wrocławskiej².

Podjmując badania nad dziejami Kościoła w granicach państwa zakonnego dotykamy między innymi zagadnienia dziejów religijności, a w tym kultu świętych. W tej bogatej rzeczywistości spotykamy także postać jednej z najbardziej znanych kobiet w średniowieczu, św. Elżbiety z Turyngii. Przeprowadzona kwerenda źródłowa pozwoliła na ukazanie kilku aspektów kultu świętej.

Kalendarz liturgiczny

Na obszarze państwa zakonu krzyżackiego dominował na pewno krzyżacki kalendarz liturgiczny. Wynikało to z faktu dominującej roli tego właśnie środowiska zakonnego w jego kreowaniu. Kluczowe znaczenie posiadało na pewno to, że z czterech kapituł diecezji pruskich, aż trzy zostały inkorporowane do zakonu krzyżackiego oraz to, że znaczna liczba biskupów rekrutowała się także spośród tego środowiska. A biskupi i kapituły to były środowiska, które wyznaczały standardy liturgiczne.

Wspomnienie liturgiczne św. Elżbiety trafiło do kalendarza liturgicznego już na początku kodyfikacji krzyżackiej liturgii, czyli około połowy XIII wieku. Przypomnijmy, że interesująca nas święta doczekała się chwały ołtarza już w cztery lata po śmierci, czyli w 1235 roku. W statutach krzyżackich, zredagowanych w pierwszej połowie XIII wieku, pośród świąt, które powinny być uroczystie obchodzone jako *festum fori* z powstrzymaniem się od pracy, także przez świeckich, w miesiącu listopadzie wymieniono między innymi wspomnienie: *beate Elizabeth*³. W niewielu środowiskach cieszyła się św. Elżbieta tak wielką czcią. Spośród zakonów z podobną sytuacją spotykamy się tylko u benedyktynów i paulinów⁴. Trzeba także nadmienić, że św. Elżbieta była jedyną świętą, która reprezentowała we wspomnianych statutach średniowiecznych świętych.

² O organizacji diecezjalnej na omawianym terenie zob.: A. Radziwiński, *Kościół w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach 1243–1525. Organizacja, uposażenie, ustawodawstwo, duchowieństwo-wierni*, Malbork 2006, s. 9–78.

³ *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, hrsg. v. M. Perlbach, Halle 1890, s. 77.

⁴ U. Arnold, *Elżbieta i Jerzy jako patroni parafii w państwie zakonu niemieckiego w Prusach. O samowiedzy zakonu niemieckiego*, w: *Zakon Krzyżacki z Ziemi Świętej nad Bałtyk*, Toruń 1996, s. 132.

Liturgiczna obecność św. Elżbiety była bardzo obfita. W kalendarzach krzyżackich wspomnienie św. Elżbiety obchodzono w dzień 19 listopada. Tę datę spotykamy w bulli kanonizacyjnej papieża Grzegorza IX, wydanej dnia 1 czerwca 1235 roku⁵. Ten dzień celebracji liturgicznej świętej spotykamy powszechnie przez wieki w kalendarzach całej Europy⁶. Od 1969 roku, po zmianach kalendarza liturgicznego w dobie reform Soboru Watykańskiego II, jej wspomnienie przesunięto na dzień 17 listopada⁷. Data ta odpowiada śmierci św. Elżbiety, gdyż zmarła ona bowiem dnia 17 listopada 1231 roku.

Wspomnienie liturgiczne św. Elżbiety posiadało od początku najwyższy ryt liturgiczny, czyli *dotum duplex*. Przypomnijmy, że gradacja rytów świąt w Zakonie przedstawiała się następująco (od najwyższych): *totum duplex*, *duplex*, *semiduplex*, *novem lectionum*, *trium lectionum* oraz *commemoratio (memoria)*⁸.

Prawdopodobnie od początku, czyli od połowy XIII wieku, wspomnienie to posiadało oktawę. Kończyła się ona dnia 26 listopada⁹. Poza tym średniowieczne kalendarze krzyżackie wymieniają w dzień 2 maja święto przeniesienia relikwii św. Elżbiety (*Translatio s. Elisabeth*). Warto dodać, że wspomnienie to obchodzono w wysokim rycie *semiduplex*, a czasami nawet *duplex*¹⁰. Obecność tego święta wskazuje jednoznacznie na fakt bliskości środowisku krzyżackiemu osoby świętej. Podkreślimy, że święto

⁵ I. Adamska, *Miłosierdzie, ubóstwo, radość. Rzecz o Świętej Elżbiecie Węgierskiej Księżnej Turyńskiej*, Poznań 2002, s. 169.

⁶ Zob. np.: A. Lechner, *Mittelalterliche Kirchenfeste und Kalendarien in Bayern*, Freiburg 1891, s. 85, 115; P. Perdrizet, *Le calendrier parisien à la fin du Moyen Age*, Paris 1933, s. 248, 260; W. Irtenkauf, *Ein bursfeldisches Kalendar aus Hirschau*, Zeitschrift für schweizerische Kirchengeschichte, Bd. 51: 1957, s. 263; B. Delmaire, *Le diocèse d'Arras de 1093 au milieu du XIV siècle*, t. 1, Arras 1994, s. 364; B. H. Wąsowicz, *Kalendarz ksiąg liturgicznych Krakowa do połowy XVI wieku. Studium chronologiczno-typologiczne*, Lublin 1995, s. 396–397, 481.

⁷ K. Kuźmak, *Elżbieta Węgierska, I. Życie i działalność*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1995, kol. 914.

⁸ H. Piwoński, *Kult świętych w zabytkach liturgicznych Krzyżaków w Polsce*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 47: 1983, s. 318; W. Rozynkowski, *Omnes Sancti et Sancte Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego w Prusach*, Malbork 2006, s. 46–47.

⁹ W. Rozynkowski, *Omnes*, s. 61.

¹⁰ Tamże, s. 53. O kalendarzu krzyżackim w tym i o wspomnieniach św. Elżbiety zob. także: B. Jähnig, *Festkalender und Heiligenverehrung beim Deutschen Orden in Preußen*, w: *Die Spiritualität der Ritterorden im Mittelalter*, hrsg. v. Z. H. Nowak, Toruń 1993, s. 177–187.

to występowało bardzo rzadko w średniowiecznych kalendarzach w całej Europie, w środowisku zakonnym spotykamy je tylko u krzyżaków¹¹.

Patronka kościołów

Pamięć o świętych miała przede wszystkim charakter patronalny, tzn. chrześcijanie szukali u nich ochrony, opieki, pośrednictwa i wstawiennictwa. Stąd też od słowa patron pochodzi określenie opieki świętych nad konkretnymi miejscami, tzn. patrocinium¹². Pragnienie oddania się, jak i wręcz wszystkiego, co wypełniało życie codzienne człowieka, konkretnemu świętemu, osiągnęło swoje apogeum w średniowieczu. Już od końca epoki starożytnej świętym zaczęto oddawać pod opiekę obiekty sakralne. Pośród szeregu świętych, którzy byli obierani na patronów tych obiektów spotykamy także św. Elżbietę. Przypatrzmy się bliżej temu zjawisku, przypominając jednocześnie, że tylko na obszarze diecezji pruskich istniało w pierwszej połowie XV wieku około tysiąca samodzielnych obiektów sakralnych, tzn. kościołów katedralnych, parafialnych, zakonnych, filialnych, szpitalnych oraz kaplic w zamkach krzyżaków, biskupów i kapituł¹³.

Św. Elżbietę spotykamy jako współpatronkę kościoła katedralnego w Królewcu. Przypomnijmy, że była to stolica diecezji sambijskiej. Warto nadmienić, że pierwotnym patronem, wydaje się także, że głównym, był św. Wojciech. Informację o nim posiadamy już w dokumencie fundacyjnym katedry z 1302 roku¹⁴.

Geneza patronatu św. Wojciecha nad katedrą w Królewcu jest dobrze rozpoznana. Wykorzystano tu bowiem tradycję prawdopodobnej męczeńskiej śmierci św. Wojciecha na terenie tej diecezji podczas działalności misyjnej. Chociaż do dzisiaj miejsce śmierci świętego pozostaje zagadnie-

¹¹ Zob. H. Grotefend, *Zeitrechnung des Deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, Bd. 2, Abtheilung 2, *Ordenskalender. Heiligenverzeichniss. Nachträge zum Glossar*, Hanower und Leipzig 1898, s. 93; U. Arnold, *Elżbieta*, s. 131.

¹² Zob. A. Witkowska, *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 49–58.

¹³ Dokładna liczba obiektów sakralnych jest trudna do ustalenia, odnośnie do kościołów parafialnych zob. W. Rozynkowski, *Omnes*, s. 90.

¹⁴ *Codex diplomaticus Warmienseis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands*, Bd. 1, hrsg. v. C. P. Woelky, J. M. Saage, Mainz 1864, nr 122, s. 217; *Urkundenbuch des Bisthums Samland* (dalej UBS), hrsg. v. C. P. Woelky, H. Mendthal, Leipzig 1891–1905, nr 200.

niem bardzo dyskusyjnym, to jednak od XIV wieku widzimy wyraźnie, że to właśnie w Sambii szuka się miejsca męczeństwa św. Wojciecha¹⁵.

W dokumencie z 1310 roku spotykamy już jako współpatronkę kościoła katedralnego św. Elżbietę¹⁶. Zastanawiające jest jej pojawienie się. Dlaczego do św. Wojciecha, tak wyraźnego i związanego z tym obszarem orędownika, dodano świętą, która przybyła, w porównaniu z nim, niejako z zewnątrz? Wydaje się, że odpowiedzi należy szukać w obecności i znaczeniu dla całego procesu chrystianizacyjnego tego obszaru, zakonu krzyżackiego. On to promował kult świętej i zapewne miał wpływ na obecność współpatronki w Królewcu.

Obydwu patronów katedry królewieckiej spotykamy na pieczęciach kapituły sambijskiej, np. na pieczęci znajdującej się przy dokumencie z 1335 roku widzimy wyobrażenie koronacji Najświętszej Maryi Panny oraz postaci św. Elżbiety i św. Wojciecha¹⁷.

Nie spotykamy św. Elżbiety jako patronki miejskich kościołów parafialnych. Otwartym pozostaje pytanie dlaczego tak właśnie było. Czy był to efekt braku wpływu Zakonu na wezwania w tej ważnej grupie kościołów na terenie ich państwa? Taka sugestia wydaje się mało prawdopodobna, jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że Zakon w większości przypadków sprawował nad tymi kościołami prawo patronatu¹⁸. Wydaje się więc, że odpowiedzi na to pytanie należy poszukiwać gdzie indziej. Być może w tym, że święta ta nie pasowała do tego typu patronatu.

¹⁵ Zagadnienie miejsca męczeńskiej śmierci św. Wojciecha posiada bardzo obszerną literaturę, zob.: M. Biskup, *W sprawie średniowiecznych pielgrzymów polskich do miejsca zgonu św. Wojciecha na Sambii*, w: *Kościół-Kultura-Społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, Warszawa 2000, s. 18; J. Powierski, *Źródłoznawcze i merytoryczne aspekty sporu o miejsce śmierci św. Wojciecha*, w: *Pogranicze polsko-pruskie w czasach św. Wojciecha*, Elbląg 1999, s. 149–164; J. Okulicz-Kozaryn, *Różne aspekty koncepcji pomezkańskiej misji pruskiej św. Wojciecha*, w: *Pogranicze polsko-pruskie w czasach św. Wojciecha*, Elbląg 1999, s. 135–142; G. Labuda, *Miejsce pamięci św. Wojciecha w Tenkittach*, w: *Pogranicze polsko-pruskie w czasach św. Wojciecha*, Elbląg 1999, s. 143–147; tenże, *Święty Wojciech. Biskup – męczennik, patron Polski, Czech i Węgier*, Wrocław 2004, s. 192–197.

¹⁶ UBS, nr 214, także nr 251.

¹⁷ UBS, nr 292; R. Kahsnitz, *Die mittelalterlichen Siegel der Domkapitel im Deutschordensland Preussen*, Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Bd. 47: 1994, s. 49–51; H. Schlegelberger, *Studien über die Verwaltungsorganisation des Bistums Samland im Mittelalter*, w: *Die Domkapitel des Deutschen Ordens in Preussen und Livland*, hrsg. v. R. Biskup, M. Glauert, Münster 2004, s. 144.

¹⁸ Zob. W. Rozynkowski, *Patronat nad parafiami w średniowiecznej diecezji chełmińskiej*, Roczniki Humanistyczne, t. 49: 2001, z. 2, s. 110–143.

Tylko w dwóch przypadkach spotykamy św. Elżbietę jako patronkę wiejskich kościołów parafialnych, tj. w miejscowościach: Kraszewo w diecezji warmińskiej oraz Trzebcz Królewski w diecezji chełmińskiej¹⁹.

Zupełnie inaczej obecność naszej świętej postrzegamy z perspektywy patronatu nad kościołami szpitalnymi. Zauważmy, że niejako w definicję średniowiecznego szpitala wpisani zostali jego święci patronowie. Jak wielkie znaczenie posiadało to odwołanie do głównego patrona niech świadczy fakt, że potoczne nazwy tych obiektów tworzone z reguły od ich patronów, dlatego też źródła nazywają te miejsca, a my za nimi, np.: „szpital św. Jerzego”, „szpital Ducha Świętego”, czy „szpital św. Elżbiety”.

Przypomnijmy, że termin *hospital*, który spotykamy w źródłach w średniowieczu, a także w czasach nowożytnych, nie oznaczał szpitala w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Opisując funkcje tego miejsca, należy używać raczej określenia przytułek. Miejsce to służyło szerokiej grupie osób: ubogim, chorym, gościom (np. pielgrzymom) i w ogóle osobom potrzebującym opieki. Można powiedzieć, że tylko nieliczne z tych „szpitali” zajmowały się leczeniem²⁰.

Instytucje te posiadały przede wszystkim charakter kościelny, widoczny chociażby w prowadzonej w nich działalności duszpasterskiej. W ówczesnym pojmowaniu opieki zdrowotnej niemożliwe było pozbawienie takich miejsc posługi religijnej. Pod względem architektonicznym „szpitale” składały się z miejsca, w którym przebywali chorzy, oraz mniejszej lub większej kaplicy²¹.

Na obszarze czterech diecezji pruskich spotykamy w średniowieczu pięć szpitali oddanych pod opiekę św. Elżbiety: Dzierzgoń – diecezja pomiekańska, Elbląg – diecezja warmińska, Królewiec, Lochstädt oraz Rybaki – diecezja sambijska²². Poza tym terenem św. Elżbieta patronowała także trzem szpitalom na terenie Pomorza Gdańskiego: w Gdańsku²³,

¹⁹ W. Rozynkowski, *Omnes*, s. 107.

²⁰ S. Litak, *Szpitalne w Polsce przedrozbiorowej. Rozwój i problematyka*, w: *Szpitalnictwo w dawnej Polsce*, pod red. M. Dąbrowskiej, J. Kruppé, Warszawa 1998, s. 13; M. Słoń, *Szpitalne średniowiecznego Wrocławia*, Warszawa 2000, s. 5n.

²¹ Zob. Ch. Probst, *Deutsche Orden und sein Medizinwesen in Preußen. Hospital, Firmarie und Arzt bis 1525*, Bad Godesberg 1969, s. 16–20.

²² W. Rozynkowski, *Omnes*, s. 148.

²³ *Das grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens* (dalej GAB), hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1921, s. 710–717.

prawdopodobnie w Starogardzie²⁴ oraz w Tucholi²⁵, leżących w granicach diecezji wrocławskiej.

Po 1235 roku, czyli po kanonizacji św. Elżbiety, w całej Europie zaczęły się pojawiać szpitale, którym patronowała nowa święta. Jak wytłumaczyć obecność św. Elżbiety w tych miejscach? Była ona naturalnym pokłosiem życia świętej. Przytułki, szczególnie ten jeden św. Franciszka w Marburgu, były miejscami, w których księżna z Turynii nie tylko posługiwała, ale wręcz żyła. Wypada zauważyć, że na terenie państwa zakonnego znacznie częstszymi patronami tych miejsc byli: św. Jerzy (40 fundacji) oraz Duch Święty (27 fundacji)²⁶. Mogło to jednak być związane z tym, że fundacje poświęcone św. Elżbiecie pojawiły się na omawianym obszarze jako zasadniczo młodsze od innych szpitali. W związku z tym ich mniejsza liczba mogła wynikać z faktu, że mieliśmy już do czynienia z nasyceniem tego typu instytucjami. Najbardziej znaczący kompleks szpitalny poświęcony św. Elżbiecie został wzniesiony w Gdańsku. Elżbietowy akcent pojawiał się jednak także i w innych szpitalach, a to dzięki fundacjom ołtarzowym. Wiemy, że ołtarz jej poświęcony znajdował się np. w toruńskim szpitalu Ducha Świętego²⁷.

Podsumowując obecność św. Elżbiety w obiektach szpitalnych omawianego obszaru warto uczynić porównanie z innymi obszarami. Odwołamy się do badań przeprowadzonych nad wezwaniami kościołów szpitalnych w średniowieczu na terenie diecezji krakowskiej. Na tym rozległym obszarze wśród 67 znanych patrociniów szpitalnych tylko w dwóch przypadkach spotykamy św. Elżbietę i to tylko jako współpatronkę²⁸. Zaprezentowany obraz może jeszcze bardziej uwypuklić związek świętej z państwem zakonnym.

Zastanawiającym może być jednocześnie to, że prawdopodobnie patronatu elżbietowego nie spotykamy w krzyżackich kaplicach zamkowych.

²⁴ *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409* (dalej MT), hrsg. v. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 243.

²⁵ E. Tidick, *Beiträge zur Geschichte der Kirchen-Patrosinien im Deutschordenslande Preussen bis 1525*, *Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, Bd. 22: 1926, s. 443; U. Arnold, *Elżbieta*, s. 140, 155, p. 74; L. Łbik, *Krzyżacka Tuchola. Zamek, miasto, mieszczanie*, w: *Szkice Tucholskie. W 650-lecie nadania praw miejskich Tucholi*, pod red. W. Jastrzębskiego, Bydgoszcz-Tuchola 1996, s. 80–81.

²⁶ W. Rozynkowski, *Omnes*, s. 147–150. Wymienione tu szpitale były położone na terenie diecezji pruskich, tak więc nie ujęto tam fundacji z Pomorza Gdańskiego.

²⁷ *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, bearb. v. C.P. Woelky, Danzig 1885–1887, nr 742.

²⁸ Zob. M. Spórna, *Wezwania kościołów i kaplic szpitalnych w diecezji krakowskiej do 1539 r.*, *Nasza Przeszość*, t. 98, 2002, s. 557, 558, 562.

Przyjmując całą złożoność i trudność w ustalaniu świętych patronów dla tych miejsc, możemy założyć, że prawdopodobnie nie była ona w żadnym z tych kilkudziesięciu miejsc główną patronką. Nie neguje to oczywiście obecności liturgicznej św. Elżbiety w każdej z krzyżackich kaplic.

Kult relikwii

Innym przejawem kultu św. Elżbiety był kult jej relikwii. Rzeczywistość kultu relikwii, w ramach kultu świętych, posiada swoją historię. Można powiedzieć, że na przestrzeni wieków stopniowo go odkrywano i upowszechniano. Symbolicznym przykładem może tu być postawa św. Augustyna, który początkowo był bardzo sceptyczny, a nawet wrogi, co do takiego przejawu kultu świętych. Wiemy jednakże, że na skutek różnych wydarzeń, których doświadczył, związanych właśnie z relikwiami, zmienił swoje nastawienie²⁹.

Od początku średniowiecza, z każdym kolejnym wiekiem, kult relikwii przybierał coraz to większe rozmiary, i w tejsze właśnie epoce osiągnął swoje apogeum. W związku z tym to rozwój kultu relikwii miał decydujący wpływ na rozwój całego kultu świętych.

W spotkaniu z relikwiami dostrzeżono pewien uprzywilejowany sposób dotykania świata, dotychczas zastrzeżonego przede wszystkim dla duchownych i zakonników. Do relikwii teoretycznie każdy mógł dotrzeć, niejednokrotnie dotknąć, a czasami nawet ich fragment zabrać ze sobą. Do nawiedzania doczesnych szczątków świętych przyciągała fama cudów, które miały się dzięki ich obecności dokonywać.

Do rozwoju kultu relikwii przyczyniło się na pewno ich umieszczanie w świątyniach. Praktykę taką spotykamy już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Jedną z pierwszych instytucjonalizacji tego proceduru spotykamy w postanowieniach Soboru Nicejskiego II w 787 roku. W punkcie siódmym czytamy:

Polecamy więc, by we wszystkich świątyniach konsekrowanych bez świętych relikwii męczenników, umieszczono je teraz z przepisanyymi modlitwa-

²⁹ Zob. J. Kracik, *Przemiany jakościowe kultu relikwii w starożytności i wczesnym średniowieczu*, Saeculum Christianum, nr 1, 1994, s. 95–107; tenże, *Relikwie*, Kraków 2002, s. 5–92.

mi. Gdyby w przyszłości biskup konsekrował kościół bez relikwii, należy go złożyć z urzędu jako winnego naruszenia tradycji kościelnej³⁰.

W momencie konsekracji kościoła relikwie umieszczano najczęściej w specjalnym zagłębieniu w ołtarzu – w tzw. *sepulchrum*. O relikwiach obecnych w obrzędzie konsekracji (dedykacji) wspominają średniowieczne formularze liturgiczne³¹.

W średniowieczu narodził się także zwyczaj stawiania relikwii na ołtarzu³². Praktykę taką należy uznać za wyjątkową. Ołtarz zajmował w wyposażeniu świątyni zawsze szczególne miejsce. Był nie tylko symbolem samego Chrystusa, ale także uprzywilejowanym miejscem, na którym dokonywały się zbawcze tajemnice³³.

W tej epoce spotykamy także jeszcze jeden bardzo ciekawy zwyczaj oddawania czci relikwiom, który związany był z celebracją mszy św. Nie wielkie relikwiarze, czy nieduże krzyże zawierające relikwie, zwane pacyfikałami, podawano wiernym do ucałowania w czasie przekazywania znaku pokoju³⁴.

Przejdźmy do relikwii św. Elżbiety³⁵. Dotychczasowa kwerenda źródłowa odnośnie obecności relikwii św. Elżbiety przynosi bardzo skromne rezultaty. Relikwie świętej były przechowywane w kaplicy Najświętszej Maryi Panny zamku wysokiego w Malborku. W małej zakrystii mieszczącej się przy kaplicy inwentarz pod rokiem 1437 wymienił: *eyn stucke von sancte Elyzabeth arm in silber vorwurcht und vorgoldet*³⁶. Zapewne tych relikwii dotyczył zapis w wydatkach skarbnika malborskiego. Pod 1401 rokiem zapisano wydatek na воск: *1 m. und 8 scot vor wachs dem meister zu*

³⁰ *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 1: (325–787), oprac. A. Baran, H. Pietras, Kraków 2001, s. 357.

³¹ Zob. P. Szczaniecki, *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich z XII wieku*, Lublin 1979, s. 42–43; J. Decyk, *Dedykacja kościoła i ołtarza*, w: *Mszał księga życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1989, s. 181–193; H. J. Sobeczko, *Zgromadzeni w Imię Pana. Teologia znaku zgromadzenia liturgicznego*, Opole 1999, s. 185–188.

³² Por. J. Braun, *Das christliche Altargerät in seinem Sein und in seiner Entwicklung*, München 1932, s. 469–474, 492–498.

³³ Zob. J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994, s. 107–127; R. Walczak, *Symbolika i wystrój świątyni chrześcijańskiej*, Poznań 2005, s. 50–56.

³⁴ P. Szczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o mszy św.*, Poznań 1962, s. 176–177.

³⁵ O relikwiach św. Elżbiety zob. T. Franke, *Zur Geschichte der Elisabethreliquien im Mittelalter und in der frühen Neuzeit*, w: *Sankt Elisabeth. Fürstin, Dienerin, Heilige. Aufsätze, Dokumentaton, Katalog*, Sigmaringen 1981, s. 167–179.

³⁶ *Das Marienburger Ämterbuch* (dalej MAB), hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1916, s. 129.

*senthe Elyzabet heyligethum*³⁷. Zapis wskazuje, że przed relikwiami palono świece. Być może w tym samym źródle jest mowa także o wydatkach na relikwiarz do relikwii św. Elżbiety. Pod rokiem 1401 zapisano bowiem jeszcze następujący wydatek: *16 m. vor 2 fanen und vor das gehuse zu sente Elyzabeth of dem huse*³⁸.

Relikwie świętej znajdowały się także w szpitalu, a dokładnie w kaplicy kompleksu szpitalnego w Gdańsku. Inwentarz *elendenhoffe zcu Sint Elizabeth* z 1447 roku wymienia między innymi: *item 1 grosze monstrancze, do steet sant Elizabeth inne*³⁹. Przypomnijmy, że monstrancje służyły w średniowieczu zarówno do wystawiania Najświętszego Sakramentu, jak i relikwii. Bezpośrednio o relikwiach mówią już informacje z kolejnego inwentarza, z 1449 roku. Wymienia on bowiem: *1 arm von Senthe Elisabeth*⁴⁰.

Jak widać, wyniki dotychczasowych poszukiwań relikwii świętej są raczej skromne. Wydaje się, że oczekivalibyśmy innego obrazu. Oczywiście należy pamiętać, że nasza wiedza o otaczanych na terenie państwa zakonu krzyżackiego relikwiach jest stosunkowo skromna. Więcej o ich obecności możemy powiedzieć tylko w przypadku środowiska krzyżackiego. Prawie nic nie wiemy o relikwiach przechowywanych w kościołach parafialnych oraz kościołach filialnych i samodzielnych kaplicach w granicach omawianych diecezji.

Trafne jest na pewno pytanie, czy były one przechowywane w miejscach, którym patronowała święta, pamiętając, że nie było ich dużo. Czy znajdowały się one w dwóch kościołach wiejskich oraz w wymienionych kościołach szpitalnych? Nie można tego wykluczyć, jednak trudno takie przypuszczenia potwierdzić źródłowo.

W zabytkach pisanych

Opis życia św. Elżbiety spotykamy w jednym z najbardziej popularnych zbiorów tekstów hagiograficznych w zakonie krzyżackim, czyli w tzw. *Passionale*⁴¹. Zawarte tam teksty o świętych przeznaczone do czytania w dniach ich wspomnienia liturgicznego, mogły być używane zarówno podczas

³⁷ MT, s. 118.

³⁸ Tamże, s. 103.

³⁹ GAB, s. 715.

⁴⁰ Tamże, s. 716.

⁴¹ *Das Passional. Eine Legenden Sammlung des 13. Jahrhunderts*, hrsg. v. K. Köpke, Quedlinburg 1852, s. 618–629.

liturgii, jak i posiłków. Interesujący nas zabytek pochodzi z końca XIII wieku i został spisany wierszem (ok. 110 tys. wierszy). Składa się z trzech części: historii Jezusa Chrystusa, dziejów apostołów oraz opisu życia i cudów 75 świętych⁴². Bardzo trudno jest wskazać jednoznacznie na autora tego dzieła. Najczęściej uważano, że był to prawdopodobnie członek zakonu krzyżackiego⁴³. W najnowszych ustaleniach, zaczyna przeważać pogląd, że autorem *Passionale* był z dużym prawdopodobieństwem bliżej nieznanego franciszkanin⁴⁴.

Z zachowanych inwentarzy poszczególnych krzyżackich domów zakonnych wiemy, że w I poł. XV wieku *Passionale* znajdowało się na pewno w 8 domach zakonnych, dokładnie w kaplicach w: Bałdze (*1 passionale*)⁴⁵, Elblągu (*1 passionale*)⁴⁶, Grudziądzu (*1 cleyne passionale*)⁴⁷, Królewcu (*eyn passionale de sanctis*)⁴⁸, Malborku (*daz grose passionale, daz cleyne passionale*)⁴⁹, Ostródzie (*eyn passionale de sanctis per totum annum*)⁵⁰, Rogoźnie (*1 passionale*)⁵¹ oraz w Toruniu (*1 passionale*)⁵².

Warto dodać, że średniowieczne źródło hagiograficzne dotyczące św. Elżbiety odnotowuje także inwentarz biblioteki kościoła Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku z początku XX wieku. Spotykamy tam dzieło Theoderica von Apolda *vita beatae Elizabeth*⁵³. Chociaż trudno wskazać, gdzie ono było pierwotnie przechowywane, to jednak trzeba je wymienić, dlatego że związane ono było zapewne z obszarem państwa zakonnego. Żywot św. Elżbiety znajdował się także w średniowieczu w zbiorach franciszkanów toruńskich⁵⁴. Jakiś odpis żywota świętej spotykamy także

⁴² Rozbiór krytyczny źródła uczynił: H.-G. Richert, *Wege und Formen der Passionalüberlieferung*, Tübingen 1978.

⁴³ E. Potkowski, *Duchowość krzyżacka a lektura. Księgozbiory zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, Warszawa 1993, Warszawa, s. 95.

⁴⁴ Zob. np. J. Wenta, *Studien über die Ordensgeschichtsschreibung am Beispiel Preußens*, Toruń 2000, s. 144–146; W. Rozynkowski, *Omnis*, s. 71.

⁴⁵ GAB, s. 167, 172.

⁴⁶ Tamże, s. 93.

⁴⁷ Tamże, s. 600, 604, 608, 610.

⁴⁸ Tamże, s. 32, 35, 39, 40.

⁴⁹ MAB, s. 124, 125.

⁵⁰ GAB, s. 331, 337.

⁵¹ Także, s. 540.

⁵² Tamże, s. 435, 436, 438, 439, 441, 444, 446, 449, 450, 453, 456, 458.

⁵³ O. Günther, *Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig*, Danzig 1921, s. 369.

⁵⁴ W. Kwiatkowska, *Średniowieczna biblioteka klasztoru franciszkanów w Toruniu*, Folia Toruniensia, t. 1, 2000, s. 23.

w XV wieku pośród księgozbioru kanoników warmińskich, źródło wymienia bowiem: *vita sancte Elizabeth*⁵⁵.

To zapewne nie wszystkie dzieła, w których była mowa o świętej. Spotykamy ją na pewno w obecnych na terenie państwa zakonnego różnych odpisach *Złotej Legendy* Jakuba de Voragine⁵⁶.

Imiona

Kult świętych możemy także rozpatrywać z perspektywy nadawanych w średniowieczu imion. Chrześcijaństwo było jednym z głównych źródeł, z którego przez wieki je czerpano. Pod względem pochodzenia były to głównie imiona przejęte z Pisma Świętego oraz imiona świętych męczenników i wyznawców, przede wszystkim z okresu pierwszych wieków chrześcijaństwa. Skarbiec imion chrześcijańskich znacznie wzbogacił się także w średniowieczu, kiedy to do licznej już rzeszy świętych, dołączono szerokie grono nowych postaci⁵⁷.

Wydaje się, że w średniowieczu, bardziej niż w innych epokach, patronat świętych był odbierany w sposób bardzo konkretny. Chociaż z jednej strony dotykamy trudnej do odtworzenia rzeczywistości ludzkich wyborów, z drugiej natomiast rzeczywistości wiary, a dokładnie tajemnicy świętych obcowania, to jednak nie mówimy tu o świecie abstrakcyjnym. Święty musiał być bardzo konkretny, niejako rozpoznawalny poprzez wydarzenia, bo to one właśnie przemawiały do wyobraźni człowieka. W tym klimacie niewiele musiało przeszkadzać to, że znajomość potwierdzonych historycznie faktów z jego życia, była marginalna. Odwołanie do świętych bohaterów musiało być także bardzo praktyczne, gdyż przenoszone na grunt pogański imiona świętych były najczęściej znaczeniowo niezrozumiałe.

Przedmiotem naszego zainteresowania jest oczywiście imię Elżbieta. Uczynimy w tym miejscu jedną ważną uwagę. W średniowiecznych źródłach kobiety pojawiają się znacznie rzadziej niż mężczyźni, stąd ich

⁵⁵ F. Hipler, *Analecta Warmiensia. Studien zur Geschichte der ermländischen Archive und Bibliotheken*, Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermland, Bd. 5, 1870, s. 348, 352; T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1996, s. 117.

⁵⁶ Zob. W. Rozynkowski, *O księgozbiórach hagiograficznych w diecezjach pruskich w średniowieczu. Zarys problematyki*, Folia Toruniensia, t. 7, 2007, s. 14–17.

⁵⁷ Zob. H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, wyd. 2, Kraków 1982, s. 7–62.

imion znamy znacznie mniej. Dostrzegamy tu specyfikę omawianej epoki. Pomimo tego warto stawiać pytanie o częstotliwość występowania imion żeńskich.

Pytając się o imię Elżbiety na badanym obszarze, możemy odwołać się do ustaleń Krzysztofa Mikulskiego. Uczynił on między innymi zestawienie imion żeńskich spotykanych w zapisach w księdze ławniczej Starego Miasta Torunia, która obejmuje lata 1363–1428. Źródło wymienia 627 kobiet, które nosiły w sumie 24 imiona. Jak widać, nie mamy tu do czynienia z wielką różnorodnością. Najbardziej popularne imiona żeńskie odnotowane w księdze ławniczej to imiona: Katarzyna (178), Małgorzata (117), Barbara (84), Elżbieta (71), Anna (48), Dorota (40), Agnieszka (22), Zofia (10) oraz Gertruda (10)⁵⁸.

Jak widać imię Elżbieta było bardzo popularne i zajmuje wysokie czwarte miejsce. Jego popularność należy na pewno wiązać z rozwiniętym kultem św. Elżbiety z Turynгии, przede wszystkim kultem liturgicznym. Oczywiście nie można zapomnieć, że do popularności tego imienia przyczyniła się na pewno także postać biblijna – św. Elżbieta, matka Jana Chrzciciela.

Intensywność kultu św. Elżbiety w granicach państwa zakonnego była prawdopodobnie jedną z większych w Europie. Warto w tym miejscu postawić pytanie o genezę tak znaczącej popularności św. Elżbiety w Prusach? Wydaje się, że odpowiedzi może być kilka.

1. Kult św. Elżbiety był na pewno świadomie promowany przez środowisko zakonu krzyżackiego, które posiadało znaczny wpływ na obraz życia religijnego w swoim państwie.

2. Święta była bezpośrednio związana z Zakonem poprzez osobę landgraфа Konrada z Turynгии, który w 1234 roku wstąpił w szeregi zakonu krzyżackiego. Przypomnijmy, że św. Elżbieta była jego szwagierką, a dokładnie żoną starszego brata Ludwika. To dzięki niemu szpital św. Franciszka w Marburgu, czyli miejsce, w którym posługiwała przyszła święta, został oddany pod opiekę zakonu krzyżackiego. Nie bez znaczenia w promocji kultu Elżbiety był oczywiście fakt, że w 1239 roku Konrad osiągnął godność wielkiego mistrza⁵⁹.

⁵⁸ K. Mikulski, *Pułapka niemożności. Społeczeństwo nowożytnego miasta wobec procesów modernizacyjnych (na przykładzie Torunia w XVII i XVIII wieku)*, Toruń 2004, s. 273.

⁵⁹ U. Arnold, *Elżbieta*, s. 134.

3. Zakon krzyżacki nie posiadał własnych świętych, czyli tych którzy wywodziliby się z ich wspólnoty zakonnej, dlatego był zdany na „adopcję” wybranych świętych. Pośród nich znalazła się św. Elżbieta. Inni święci, których Zakon darzył szczególnym kultem to: św. Jerzy⁶⁰ oraz św. Barbara (główna święta w Prusach)⁶¹. Oczywiście wyjątkową rolę odgrywała w tej wspólnocie zakonnej Najświętsza Maryja Panna.

4. Św. Elżbieta była bliska Zakonowi poprzez fakt wpisania się w charyzmat Zakonu, czyli działalność opiekuńczą i szpitalną. Oczywiście nie należy zapominać, że w tym przypadku mamy do czynienia z różnymi formami zaangażowania na rzecz ubogich. Na terenie swojego państwa Zakon wypełniał je przede wszystkim poprzez funkcję patrona nad obiektami szpitalnymi.

5. Św. Elżbieta reprezentowała nowy prąd religijny związany z rozwojem zakonów żebraczych. Zakon rycerski podjął, do pewnego stopnia, w jej osobie tę nową ścieżkę duchową. Jednocześnie nie można mieć chyba złudzeń, że nie do końca mógł pogodzić wizję zakonu rycerskiego z wyzywająco ubogą drogą wiary świętej z Turyngii.

Za sprawą zakonu krzyżackiego rozpoczął się rozwój kultu św. Elżbiety na obecnych północno-wschodnich terenach Polski. To dziedzictwu po tej wspólnocie zakonnej zawdzięczamy trwałość kultu świętej w kolejnych pokoleniach. Niech ilustracją tego zjawiska będzie fakt, że obydwie wspomnienia liturgiczne św. Elżbiety (19 listopada i 2 maja) zostały podtrzymane w kolejnych pokoleniach. I tak na przykład spotykamy je w kalendarzu diecezji warmińskiej zawartym w pierwszym drukowanym mszale diecezjalnym z 1497 roku⁶². Dodajmy także na koniec, że także i dzisiaj św. Elżbieta należy w zakonie krzyżackim do grona trzech najważniejszych świętych tej wspólnoty zakonnej, współtowarzyszą jej Najświętsza Maryja Panna oraz św. Jerzy.

⁶⁰ Zob. W. Rozynkowski, *O św. Jerzym - patronie kościoła, w: 100-lecie kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej i Świętego Jerzego w Toruniu*, Toruń 2007, s. 147-160.

⁶¹ Zob. W. Rozynkowski, *Św. Barbara i Barbarka - wokół początków kultu świętej męczennicy*, w: *Święta Barbara i Barbarka*, pod red. W. Rozynkowskiego, W. Miszewskiego, Toruń 2005, s. 16-18; tenże, *Omnes*, s. 191-195.

⁶² Mszał diecezji warmińskiej: Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, sygn. XV. 657, Missale Warmiense, Strasburg 1497, k. 3-8.



Ks. Mirosław Mróz
Toruń

Doświadczenie elżbietańskie w świetle życia i działalności bł. Juty z Chełmży

I. Św. Elżbieta wzorem świętości kobiet w Europie Środkowowschodniej

Św. Elżbieta Węgierska, księżna Turyngii (1207-1231), jest szczególnie ważna jako swoistego rodzaju zwornik i punkt odniesienia dla zrozumienia ideału świętości, który dominował w XIII wieku głównie w Europie Środkowowschodniej. Znaczący jest tutaj też fakt, że „nosicielką” tej idei była kobieta, posiadająca wysoką pozycję społeczną, a która przez okazaną – w duchu naśladowania Chrystusa – miłość bliźniego, stała się wzorem postępowania dla wielu, zwłaszcza ludzi świeckich. To właśnie jej został powierzony szczególny charyzmat ukazania geniuszu kobiety, który zawiera się w posiadaniu wrażliwości na człowieka, na to, co istotowo ludzkie, na niedolę i biedę, w każdej formie i sytuacji.

Wiek XIII to potężny ruch nowych świętych, tzw. naśladowców Chrystusa. Postawa religijna, jaką prezentowali, cechowała się przestrzeganiem norm życia ewangelicznego, rozpowszechnionego zwłaszcza wśród wędrownych kaznodziejów i ruchów związanych z zakonami żebraczymi: franciszkanami i dominikanami. Ruchy te bardzo mocno akcentowały dobrowolne ubóstwo, rozumiejąc je jako świadectwo życia według nakazu samego Chrystusa. *Imitatio Christi*, podążanie drogą upodobnienia się do Mistrza z Nazaretu, było bardzo silne także w środowiskach kobiecych, przede wszystkim w rozwijających się wtedy ośrodkach miej-